

Wrocław, 08.03.2018

Stowarzyszenie **KS Amator**

adr krsp:

UP Wrocław 11

KS Amator, skr. poczt 11026

51-121 Wrocław 11

Sz. P. **Wojciech Gęstwa**
Młodzieżowe Centrum Sportu Wrocław
al. I. J. Paderewskiego 35
51-612 Wrocław

W odpowiedzi na pismo z 05.03.2018, które dostałem do wglądu w dniu dzisiejszym (08.03.2018) na spotkaniu w siedzibie Młodzieżowego Centrum Sportu, prosiłbym o wyjaśnienie kilku wątpliwości.

Na spotkaniu w Biurze Sportu i Rekreacji 19.02.2018 roku uzyskaliśmy kilkakrotną deklarację Pana Dyrektora odnośnie chęci i gotowości do użyczenia nieużywanej części strzelnicy. Dlaczego zdecydował się Pan zaoferować tę współpracę, skoro dwa tygodnie później twierdzi Pan, że jest to niemożliwe z powodu rozmów z innym podmiotem? Czy była to deklaracja bez pokrycia, lub dokonywana w złej wierze, ze świadomością, że nie jest aktualna? Świadkiem tych ustaleń był także Pan Dyrektor Biura Sportu i Rekreacji Piotr Mazur, kol. Krystian Kościelny z KS Amator, a także przedstawiciel DSS.

Jak to możliwe, że ustalenia zapadające w Urzędzie Miasta są całkowicie nieistotne i nie mają odbicia w rzeczywistości w ciągu kilku zaledwie dni? Tego typu podejście całkowicie burzy zaufanie do jednostek miasta i nie może mieć miejsca w nowoczesnym, otwartym mieście jakim jest Wrocław.

KS Amator od wielu miesięcy stara się o udostępnienie nieczynnej obecnie części strzelnicy. Na szereg pism w tej sprawie MCS za każdym razem odpowiadał, że ta część jest przeznaczona do remontu i nie ma mowy o jej użyczeniu, gdyż nie przewidują tego plany zagospodarowania obiektu. W którym momencie ta decyzja uległa zmianie i na jakiej podstawie? Dlaczego KS Amator nie zostało poinformowane o zmianie i wynikających z tej zmiany możliwościach starania się o użyczenie strzelnicy?

Jeśli procedura użyczenia strzelnicy innemu podmiotowi toczy się od lutego, to dlaczego KS Amator było dezinformowane na temat rzekomej niemożliwości użyczenia obiektu? Mając wiedzę o rozpoczęciu negocjacji kilkakrotnie podpisywał Pan pisma, które nie wspominały ani słowem o tych ważnych planach. Co było powodem ich utajnienia?

Na spotkaniu 08.03.2018 roku Pan Michał Popek poinformował nas, że podmiotem, o którym pisze Pan w piśmie z 05.03.2018 jest Bractwo Kurkowe Miasta Wrocławia. Na jakiej podstawie ten podmiot został wybrany jako najlepszy kandydat do użyczenia strzelnicy? Czy wykonywane były jakieś analizy lub opracowania statystyczne, które pozwoliłyby uznać Bractwo Kurkowe za najkorzystniej działający podmiot w sferze strzelectwa sportowego?

Bractwo Kurkowe jest zamkniętą organizacją, do której akces wymaga dwóch wprowadzających, wysokiej składki członkowskiej, a także zakupienia specjalnego umundurowania. Te koszty i wymogi statutowo wykluczają Bractwo Kurkowe z możliwości popularyzowania sportu strzeleckiego: chętni muszą pokonać tyle barier i pokryć tak wysokie koszty, że po przeszło 17 latach działania ilość członków Bractwa Kurkowego nie przekracza 200 osób. Czy tego typu zamknięte stowarzyszenie spełnia wymogi misji MCSu odnośnie popularyzacji sportu?

Bractwo Kurkowe nie użytkuje strzelnicy przez część roku (lipiec – sierpień oraz styczeń - luty) co widać w historii ich poprzednich rezerwacji. Czy brak wykorzystania obiektu sportowego przez 4 miesiące w roku nie stanowi dla Pana żadnego problemu? Jak pokazują statystyki, także w lutym na strzelnicy może być 850 osób, mimo złej pogody. Pod kierownictwem Bractwa Kurkowego będzie to zawsze martwy okres, a wrocławscy strzelcy nie będą mogli korzystać z miejskiej strzelnicy. Czy przekazanie strzelnicy podmiotowi, który przez jedną trzecią roku nie podejmuje żadnych działań sportowych to racjonalne i gospodarne wykorzystanie majątku miejskiego?

W działalności MCS na strzelnicy miejskiej niestety dostrzegam próby faworyzowania Bractwa Kurkowego. Widać to nie tylko w obecnej próbie wręczenia temu stowarzyszeniu części strzelnicy z całkowitym pominięciem innych podmiotów, mimo naszych aktywnych starań, ale także patrząc na same rezerwacji obecnie używanej strzelnicy. Bractwo Kurkowe uzyskało od MCSu 11 rezerwacji sobotnich w godzinach 9-16 (na 16 dostępnych sobót w ogóle) w okresie marzec – czerwiec. Za każdym razem są to najlepsze godziny i pełnia możliwości na obiekcie: zarówno oś 25m, jak i 50m.

KS Amator, zbierając niemal 10 razy więcej Wrocławian i organizując znacznie popularniejsze imprezy (załączam statystyki), otrzymało zaledwie **dwa dni sobotnie**, z dostępnością obu osi (25m i 50m), za każdym razem są

to terminy popołudniowe. Pozostałe rezerwacje nie umożliwiają organizacji np. zawodów sportowych, czy dużych imprez dla wielu osób, gdyż często nie zawierają obu dystansów lub są zbyt krótkie.

Ciężko jest wytłumaczyć tak znaczącą dysproporcję czymś innym niż faworyzowaniem jednego podmiotu. Łącząc to z próbą obejścia naszych starań o użyczenie obiektu jestem zmuszony ocenić takie zachowanie jako nieprzyjemne. Z jakiego powodu jeden podmiot jest tak faworyzowany?

Wielokrotnie i wyczerpująco przedstawialiśmy naszą działalność, a także plany i potencjalne korzyści dla mieszkańców Wrocławia w związku z udostępnieniem KS Amator nieczynnej części strzelnicy.

Dysponujemy pozytywną opinią Biura ds. Partycypacji Społecznej, która zezwala nam na wynajem miejskich obiektów w preferencyjnych warunkach, jako korzystnej społecznie organizacji pozarządowej. Załączam kopię tej decyzji do Pana wiadomości, aby miał Pan pewność, że nic nie stoi na przeszkodzie podpisaniu z nami umowy odnośnie użyczenia strzelnicy.

Jako, że jesteśmy najaktywniejszym podmiotem na miejskiej strzelnicy i posiadamy wszelkie zgody odpowiednich agend miasta, oczekuję, że procedura użyczenia strzelnicy zostanie rozszerzona na KS Amator. Chcemy być częścią procesu decyzyjnego, gdyż nie akceptujemy pokątnego, skrytego przekazywania obiektu miejskiego zaprzyjaźnionemu stowarzyszeniu. To nie byłoby etyczne, ani społecznie korzystne.

Jestem gotowy upublicznić sposób rozstrzygnięcia tej sprawy, jeśli dalej będzie się ona toczyła w równie niejasny i często niezyczliwy wobec KS Amator sposób. Organizacje pozarządowe powinny być traktowane równorzędnie, na podstawie obiektywnych kryteriów i statystyk. 1500 Wrocławian aktywnie uprawiających sport strzelecki w ramach KS Amator nie może być traktowane gorzej niż członkowie innego, mniejszego stowarzyszenia.

Oczekuję odpowiedzi na postawione wyżej pytania, a także deklaracji wstrzymania procesu przekazywania obiektu faworyzowanemu obecnie podmiotowi. O tych nagłych zmianach ustaleń i niecodziennych krokach MCSu poinformowałem Departament Spraw Społecznych, będę też o tym rozmawiał z grupą posłów z Wrocławia i okolic.

Szczerze liczę, że bieżący kierunek działań jest wyłącznie efektem jakiejś nieprawdopodobnej pomyłki, a nie wielomiesięcznym, zaplanowanym działaniem ukierunkowanym na niedopuszczalne uprzywilejowanie jednego podmiotu kosztem innego.

Paweł Dyngosz
Prezes KS Amator